

12 rocznica
ukazania się
Historii WKP (b)

1 października br. mija 12 lat od chwili wyjścia z druku pierwszego wydania „Historii Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Krótki kurs”.
Dzieło to, które zawiera bogate doświadczenie walk robotników i chłopów Związku Radzieckiego o socjalizm, stało się przewodnikiem dla polskich mas pracujących.
„Historia WKP(b)” wyszła w Polsce w kilku nakładach i osiągnęła w końcu 1949 roku 1.350.000 egzemplarzy.

Dziś w numerze „Nowiny Sportowe”

Cena 5 zł

GTOS

WIELKOPOLSKI



Rok VI A Poznań, poniedziałek 2 października 1950 r. Nr 271 (2010)

Meldunki o wspaniałych osiągnięciach

Wielkie zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej podejmują kolejarze węzła poznańskiego

Kolejarze poznańscy niejednokrotnie już dawali dowody głębokiego zrozumienia zdań, jakie w odbudowie kraju przypadają kolejnictwu.

W dniu wczorajszym dzięki stałemu pogłębianiu wiadomości fachowych i stosowaniu metod pracy maszynistów radzieckich, maszyniści węzła poznańskiego mogli zameldować o nowych wspaniałych sukcesach dokonanych na parowozach polskiej konstrukcji.

Na odświętnie udekorowanym dworcu poznańskim, przy udziale rzesz kolejarzy i społeczeństwa, zwycięskie przebiegi parowozów węzła poznańskiego złożyły meldunek o wykonaniu długookresowych zobowiązań zwiększenia przebiegu parowozów między naprawami średnimi.

Przy dźwiękach „Pieśni Zjednoczonej Partii” wtoczył się na stację parowóz kierowany przez maszynistę Bernarda Piętę, który w imieniu załogi parowozu złożył przedstawicielowi Dyrekcji Generalnej PKP dyrektorowi Pietrzykowi następujący meldunek:

Melduję, że stosując metody pracy maszynistów radzieckich wykonałmy nasze zobowiązania. Parowóz nasz PT 47-17 przejechał 200 tys. km, zwiększając przebieg na dobę z 385 km do 704 km i przewożąc 191 tys. 200 ton. Oszczędziliśmy 424 tony węgla, dwie naprawy średnie, 5715 godzin napraw bieżących oraz na płukaniu oszczędziliśmy 210 dni pracy parowozów. Wykonanie naszego zobowiązania daje w sumie 14 057 212 zł oszczędności.

Bernard Pięta melduje następnie, że załoga parowozu PT 47-17 rozumiejąc doniosłość i znaczenie zwiększenia wydajności pracy dla wykonania planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu i dobrobytu mas robotniczych, zobowiązuje się po wykonaniu naprawy średniej przejechać na tym parowozie znów 150 000 km do następnej naprawy średniej bez wybicia się z turnusu, wykonując 700 km przebiegu dobowego i dając oszczędność: 1 naprawę

średnią, 4200 godzin napraw bieżących. Zobowiązujemy się przejechać 4,5 dnia w każdym miesiącu na zaoszczędzonym węgla. Zebrani witają meldunek burzą oklasków. Następnie drugi parowóz PT 47-43, kierowany przez maszynistę Franciszka Kosmowskiego nadjeżdża przed trybuną. Maszynista Kosmowski melduje o wykonaniu zobowiązania:

— Parowóz PT 47-43 przejechał 200 tysięcy km, zwiększając przebieg dobowy z 356 km na 536 km i przewożąc równocześnie 197 tysięcy ton brutto.
— Wykonanie naszego zobowiązania — kończy Kosmowski meldunek — daje w sumie 8 470 535 zł oszczędności.

Także załoga parowozu PT 47-43 zobowiązała się przejechać dalsze 50 tysięcy km, tj. do 250 tysięcy km.

W dalszym ciągu przed trybuną nadjeżdżają parowozy PT 47-102 oraz PT 47-103, które przejechały po 150 tysięcy km bez napraw okresowych. Maszyniści Sylwester Dłużynski i Jan Paetz w imieniu swoich załóg meldują również, że obsada parowozów podejmują się po wykonaniu naprawy średniej przejechać dalsze 150 tys. km przy 706 km przebiegu dobowego.

Wykonanie dotychczasowych zobowiązań 4 parowozów węzła poznańskiego przyniosło Państwu 41 382 978 zł oszczędności.

Na uroczystej akademii, jaka odbyła się w gmachu dworca, przedstawiciel KC PZPR — Tomaszewski dziękował maszyni-

stom poznańskim za ich osiągnięcia, mówiąc m. in.:

Usprawniając transport, umacniamy naszą gospodarkę narodową, umacniamy pokój.

— Najbardziej budujące w naszym osiągnięciu jest to, że podejmując długofalowe zobowiązania przedłużenia przebiegu dobowego parowozów, wciągając do współpracy z wami również inne służby.

Ruch maszynistów długodystansowców zapoczątkowany w Polsce przez maszynistę Czapczyka rozszerza się z dnia na dzień, przynosząc milionowe oszczędności.

W imieniu Generalnej Dyrekcji PKP zabrał głos Pietrzyk, który po złożeniu podziękowania zwycięskim załogom w mocnych słowach podziękował załogom poznańskim maszynistów na tle współzawodnictwa zespołowego.

Następnie dokonano wręczenia nagród pieniężnych w wysokości od 20 do 60 tys., poczem przedstawiciele poszczególnych oddziałów służbowych podchodzili do mównicy zgłaszając zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Zobowiązania te realizowane przez poznańskich kolejarzy przyniosła państwu do końca roku bież. 46 milionów zł oszczędności oraz przyczyniły się do dalszego usprawnienia komunikacji w okręgu poznańskim.

Wzorem dla nas wspaniałe osiągnięcia kolejarzy radzieckich

Burzą oklasków witają zebrani podchodzącego do mównicy maszynistę Bernarda Piętę, który przemawiając w imieniu wszystkich swoich kolegów oświadczył: Podjęliśmy nasze zobowiązania świadomością, że czeka nas wiele trudów i poświęceń w walce z zakorzenionymi i przestarzałymi przesądami, w walce z rutyniarstwem i konserwatywnym niekiedy naszymi kolegami i przełożonymi. Z drugiej jednak strony bodźcem do wyteźnionej pracy była niezachwiana pewność, że w naszej stałej codziennej robocie znaleźliśmy oparcie w doświadczeniach przodującej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wzorem dla nas były wspaniałe osiągnięcia kolejarzy radzieckich. Proponuję, aby z okazji dzisiejszej uroczystości wysłać do Prezydenta Bolesława Bieruta list, w którym meldujemy Pierwszemu Obywatelowi Polski o wykonaniu długofalowych zobowiązań.

List kończy się zapewnieniem, że kolejarze węzła poznańskiego zobowiązują się sprawnie przeprowadzić przewozy jesienne pierwsze roku planu 6-letniego i w taki sposób uczcić zbliżającą się 33 rocznicę Rewolucji Październikowej.

— Krocząc pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej

Partii Robotniczej, pod Twoim Obywatelu Prezydencie kierownictwem, umocnimy obóz pokoju w jego walce z agresją imperializmu amerykańskiego i w oparciu o bratnią pomoc potężnego Związku Radzieckiego przyspieszymy budownictwo fundamentów socjalizmu w Polsce.

Zebrani odpowiedzieli burzą oklasków i niemilkącymi okrzykami na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej — Bolesława Bieruta i Generalissimusa Stalina.

Odegraniem Hymnu Narodowego i Międzynarodówki zakończono uroczystą akademię.

Depesze Generalissimusa STALINA i KC WKP(b) z okazji święta narodowego Chin Ludowych

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, przewodniczący centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tung otrzymał od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Stalina następujące depesze z okazji święta narodowego Chin:

„Z okazji 1 rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej proszę przyjąć, Panie Przewodniczący, moje braterskie pozdrowienia.

Życzę wielkiemu narodowi chińskiemu i Pana osobście dalszych sukcesów w budowie niezależnych Chin Ludowo-Demokratycznych”.

W depeszy komitetu centralnego Komunistycznej Partii Zw. Radzieckiego do komitetu centralnego Komunistycznej Partii Chin czytamy:

Zwycięstwo chińskiej rewolucji ludowej wyzwoliło wielki naród stanowiący jedną czwartą ludności świata

Naród polski uczcił święto narodowe Chińskiej Republiki Narodowej

WARSZAWA (PAP). W Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie dnia 1 bm. w pierwszą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, odbyła się uroczysta akademii. Na akademii przybyli: członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu R. P., członkowie Biura Politycznego i KC PZPR, stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, organizacji masowych, liczni przodownicy pracy stolicy oraz przedstawiciele polskiego świata nauki, kultury i sztuki.

W loży honorowej zajęli miejsca premier Cyrankiewicz, wicepremierowie Chęłchowski i Korzycki oraz członek Biura Politycznego KC PZPR — Berman.

Na akademii przybyli również przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i państw demokratycznych z ambasadorami ZSRR W. Lebediewem na czele.

Uroczystość stała się imponującą manifestacją braterskiej przyjaźni narodu polskiego z narodem chińskim, manifestacją jedności obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi genialny nauczyciel i przyjaciel postępowej ludzkości — Stalin.

Uroczystość rozpoczęła się odegraniem hymnów polskiego i chińskiego. Zagajając akademię minister finansów — Konstancy Dąbrowski podkreślił wielkie znaczenie powstania Chińskiej Republiki Ludowej dla sprawy walki o pokój i postęp.

Referat z okazji Święta Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił sekretarz KC PZPR — Edward Ochab.

Wzniesiony przez sekretarza KC PZPR okrzyk na cześć woźdza narodu chińskiego, wiernego towarzysza Stalina — Mao Tse-Tunga i wielkiego Chorążego światowego obozu pokoju i postępu Józefa Stalina podjęli

zebrani z żywiołowym entuzjazmem. Zebrani powstają z miejsc, w stropie sali biją potężne, skandowane okrzyki „Stalin, Bierut, Mao-Tse-Tung”. Owacja na cześć bohaterskiego narodu chińskiego wznosi się, gdy miejsce na mównicy zajmuje ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — Peng Min-Chih.

Przemówienie ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej zebrani przyjęli nową potężną falą entuzjazmu i owacją, gorąco podchwytując wzniesione przez niego okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta, Mao Tse-Tunga, na cześć przyjaźni polsko-chińskiej i jedności obozu pokoju i demokracji.

Owacje przeradzają się w potężny śpiew „Międzynarodówki”.

Przemianowanie Wielkopolskich Zakładów Graficznych na Państw. Zakłady im. Marcina Kasprzaka

W odświętnie udekorowanej sali Domu Drukarza odbyła się w niedzielę uroczystość przemianowania Wielkopolskich Zakładów Graficznych na Państwowe Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka.

W uroczystości wzięła m. in. udział sędziwa siostra Marcina Kasprzaka — Katarzyna Preiss.

Po wyborze prezydium, do którego powołano Katarzynę Preiss, referat o życiu i działalności bojownika poznańskiej klasy robotniczej wygłosił sekretarz KW PZPR — Jerzy Morawski.

Dwukrotnie przodownik pracy Stefan Kąkolewski odczytał następnie zobowiązania podjęte przez pracowników Państwowych Zakładów Graficznych w Poznaniu celem uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i z okazji zbliżającego się II Światowego Kongresu Pokoju oraz dla uczczenia dnia przemianowania Wielkopolskich Zakładów Graficznych na Państwowe Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka.

Strajk powszechny w AUSTRII?

WIENIEN (PAP). W sobotę odbyła się w Wiedniu ogólnoaustriacka konferencja członków rad zakładowych z udziałem przedstawicieli załóg robotniczych ze wszystkich zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw Austrii. Uczestnicy konferencji kategorycznie odrzucili nowy krzywdzący robotników układ cen i płac, zawarty między przedstawicielami kapitału a przywódcami federacji związków zawodowych i partii socjalistycznej.

Na konferencji postanowiono wystosować pod adresem rządu ultimatum, domagające się:

1. zniesienia przewidzianej układem podwyżki cen lub podwyższenia płac robotniczych, oraz

2. wprowadzenie ustawy kontroli cen.
O ile do wtorku, dnia 3 października rząd austriacki nie udzieli pozytywnej odpowiedzi na powyższe ultimatum, w środę, 4 października rozpocznie się w całej Austrii strajk powszechny.

Niemiecka Republika Demokratyczna członkiem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

BERLIN (PAP). Rząd tymczasowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwrócił się niedawno do rządów krajów, należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z prośbą o przyjęcie Niemieckiej Republiki Demokratycznej do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oświadczenia jednocześnie, że zgadza się całkowicie z zasadami, na których opiera się Rada.

Rządy wszystkich państw należących do Rady po rozpatrzeniu prośby rządu tymczasowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraziły zgodę na przyjęcie NRD do Rady.

Kobiety wiejskie w woj. poznańskim budują nowe szczęśliwe i sprawiedliwe życie

I narada członkin spótdzielni produkcyjnych i aktywistek wiejskich w Poznaniu

Ponad 300 kobiet przybyło wczoraj do Poznania na I wojewódzką naradę kobiet ze spótdzielni produkcyjnych i aktywistek wiejskich z gospodarstw indywidualnych. Z ramienia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w naradzie wzięli udział: I sekretarz KW — E. Baranowski, sekretarze KW — Gutman i Hetmańska, kierowniczka wydziału kobiecego — Kaczmarkowa.

Narada najaktywniejszych działaczek wiejskich wojew. poznańskiego oświetliła we właściwym stopniu olbrzymi udział kobiet w walce o nowe oblicze wsi polskiej i specjalną rolę kobiet w podnoszeniu dobrobytu rodzimych chłopów przy pomocy spótdzielni produkcyjnych.

Zasadniczy referat na naradzie wygłosiła sekretarz KW PZPR w Poznaniu W. Hetmańska, która wykazała że przede wszystkim kobiety doznały wiele korzyści w następstwie zmian, jakie dokonały się na wsi polskiej. Kobiety najbardziej odczuwały upośledzenie klasowe i ucisk kulaków — mówiła W. Hetmańska. Dopiero dzięki wyzwoleniu Polski przez

Armie Radziecką i pomocy materialnej Zw. Radzieckiego kobiety w spótdzielniach produkcyjnych zostały zwolnione od dotychczasowej „pymitywnej” harówki. Kobieta wiejska osiągnęła jednocześnie dostęp do tych samych zajęć i stanowisk co mężczyzna, uzyskując całkowite równouprawnienie społeczne.

W dyskusji jaka wywiązała się następnie zabierało głos kilkadziesiąt kobiet. Podzieliły się one doświadczeniami z dotychczasowej pracy, opowiedziały o trudnościach i stwierdzając, że dopiero dzięki gospodarce zespołowej na wsi życie ich stało się łatwiejsze, praca lżejsza, a dochody znacznie większe, niż

w gospodarstwach indywidualnych.

— Dziś wiem, że żyję — powiedziała H. Jankowska ze Spótdzielni Produkcyjnej Piotrkowice, pow. Kościan. Dawniej pracowałam w polu od świtu do zmierzchu za nędzne grosze. Dziś pracuję dniówkę, otrzymując taką samą zapłatę jak mężczyźni, a podczas pracy nie potrzebuję lekać się o dzieci, bo wiem, że znajdują się one w żłobku.

Dyskusje narady podsumował I sekretarz Kom. Woj. PZPR Baranowski, który stwierdził, że wykazała ona, iż w masach ludowych tkwią wielkie siły twórcze i że kobiety na wsłach woj. poznańskiego budują nowe, szczęśliwsze i sprawiedliwsze życie dla siebie i swoich dzieci. Mówca wskazał następnie na najbliższe zadania kobiet wiejskich w dalszym rozwoju spótdzielni produkcyjnych.



851-1921

Mało i średniorolni chłopci odpowiadają na wezwanie huty „Pokój”

Przodująca gromada Wielkopolski — Długie Stare wzywa chłopstwo pracujące w Polsce do podjęcia zobowiązań produkcyjnych

Rzucone przez robotników huty „Pokój” wezwanie do uczczenia czynami produkcyjnymi 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju — podobnie, jak w całym kraju — podjęte zostało z entuzjazmem przez masy pracujące Wielkopolski. Śladem robotników wielkopolskich fabryk i zakładów przemysłowych deklarujących zobowiązania wielomilionowej wartości, poszli chłopcy woj. poznańskiego — robotnicy rolni PGR-ów i członkowie spółdzielni produkcyjnych. Jako pierwsza spośród gromad składających się z gospodarstw indywidualnych, na apel huty „Pokój” odpowiedziała przodująca gromada pow. leszczyńskiego — Długie Stare. Zobowiązania podjęto na uroczystym zebraniu gromadzkim

Bezpłatne leczenie klimatyczne dla górników

WARSZAWA (PAP). Dążąc do otoczenia górników najlepszą opieką lekarską, Ministerstwo Zdrowia oddało do ich dyspozycji doskonale wyposażone domy lecznicze w Zakopanem, Cieplicach i Karpaczu. Górnicy będą przebywali w tych domach na bezpłatnym leczeniu klimatycznym, mając zapewnione najlepsze wyżywienie i wzorową opiekę lekarską.

Wspaniałe osiągnięcia Chin Ludowych w dziedzinie oświaty i szkolnictwa

PEKIN (PAP). W związku z I rocznicą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej agencja Nowych Chin zamieściła artykuł o osiągnięciach rządu ludowego w Chinach na odcinku oświaty i szkolnictwa.

W okresie władzy kuomintangowskiej przytłaczającą większość ludności Chin stanowił analfabeci. Dzieci robotników i biednych chłopów nie miały żadnych możliwości kształcenia się. Zarówno szkoły powszechne, średnie jak i wyższe uczenie znajdowały się pod kontrolą nielicznej garstki przedstawicieli klas wyżytkujących. W chwili obecnej ministerstwo oświaty i kultury jak również organy władzy ludowej we wszystkich prowincjach chińskich kierują pracami około 400 000 szkół powszechnych, w których uczy się 30 000 000 młodzieży.

Osiągnięto już poważne sukcesy na odcinku oświaty dla dorosłych, przede wszystkim dla robotników i chłopów. Zimą 1949/50 roku ponad 13 000 000 chłopów uczęszczało do szkół. Wiosną r. bież. podjęto kroki zmierzające do przekształcenia okresowych szkół zimowych na stałe szkoły ludowe.

Jedną z form szkolenia jest stworzenie w pierwszym półroczu 1950 roku szkół średnich

Faszystowska policja w Niemczech Zachodnich terroryzuje młodych bojowników o pokój

BERLIN (PAP). W całej Trizonii przygotowana została wielka akcja policyjna i wojskowa przeciw demonstracjom młodych bojowników o pokój. Policja uzbrojona w pałki gumowe, broń palną i gazy łzawiące otrzymała rozkaz występowania z całą brutalnością. Poza tym szereg jednostek wojsk okupacyjnych pozostaje w stanie alarmu.

DUESSELDORF (PAP). Władze policyjne otrzymały rozkaz stosowania wobec młodych bojowników o pokój tzw. aresztu ochronnego (Schutzhaf). Ustawa o areszcie ochronnym wydana w marcu, 1933 roku przez Hitlera była podstawą do masowych aresztowań komunistów, a następnie socjalistów i demokratów.

które odbyło się w godzinach wieczornych ubiegłej soboty.

Do zebranych w świetlicy gromadzkiej chłopów i mieszkańców Długich Starych przemówił Andrzej Dorna — prezes SCh. Omówił on znaczenie Rewolucji Październikowej, która nie tylko zlikwidowała ucisk w Rosji carskiej, ale wprowadzając ustroj sprawiedliwości społecznej oparty na nauce Marksa, Engelsa i Lenina, pogłębił nauką Stalina, niosła zapowiedź wyzwolenia proletariatu całego świata.

Liczne zobowiązania przyjmowane z entuzjazmem przez zebranych w świetlicy, ujęto we wspólnej rezolucji. Czytamy w niej, że celem uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i powitania zbliżającego się II Światowego Kongresu Pokoju mieszkańcy gromady Długie Stare gmina Święciechowa pow. Leszno postanawiają:

Zrealizować akcję skupu zboża z wykonaniem planu w 106 proc. do dnia 31. 12. 1950 r.

Odstawić zboże w ramach podatku gruntowego z wykonaniem planu w 100 proc. do dnia 2. 10. 1950.

Podatek gruntowy w gotówce uregulować do dnia 2. 10. 1950.

Zakończyć świadczenia na rzecz społecznego oszczędzania w rolnictwie w dniu 5. 10. 1950.

Akcję siewną zakończyć do dnia 4. 10. 1950.

Akcję wykopkową ziemniaków zakończyć do dnia 9. 10. 1950.

Dostarczyć ziemniaków dla świata pracy z wykonaniem

planu w 230 proc. do dnia 20. 10. 1950.

Dostarczyć jaj w terminie do dnia 2. 10. br. z wykonaniem planu w 183 proc. a drobiu w 100 proc. do dnia 10. 10. br.

Odstawić w roku kalendarzowym 1950 trzodę chlewną z wykonaniem planu w 110 proc.

Zorganizować na terenie gromady zespoły dobrego czytania, aby zapobiec wypadkom wtórnego analfabetyzmu.

Do dnia 1 listopada br. zwiększyć ilość członków koła gromadzkiego TPPR o 50 proc.

Założyć obramowanie na grobie poległych żołnierzy radzieckich w walkach z faszystem hitlerowskim do dnia 2. 11. br.

Urządzić w dniu 7 listopada br. akademię ku czci 33 rocz-

nicy Rewolucji Październikowej.

Przez nasz czyn — czytamy dalej w rezolucji — dajemy wkład do walki przeciwko podżegaczom wojennym. Nasz wkład do walki — to wzrost produkcji rolnej, to lepsza i wydajniejsza praca, to przedterminowe spłacenie podatku gruntowego, realizacja planów produkcyjnych i dostaw zbożowych — to ujawnienie i bezkompromisowe gromienie wroga klasowego na wsi.

W zakończeniu rezolucji chłopcy z gromady Długie Stare wzywają wszystkie gromady i chłopstwo pracujące w Polsce do podjęcia podobnych czynów, aby tym samym przyczynić się do utrwalenia pokoju, przyspieszenia realizacji Wielkiego Planu i zbudowania socjalizmu w Polsce. (t)

Narody Związku Radzieckiego przystępują z entuzjazmem do budowy gigantycznych obiektów epoki STALINOWSKIEJ

MOSKWA (PAP). Z całego Związku Radzieckiego napływają w dalszym ciągu wiadomości o przedterminowym wykonaniu przez liczne zakłady przemysłowe zamówień dla gigantycznych obiektów na Włodze, Dnieprze i w Azji Środkowej.

Z miasta Mołotowa donoszą, iż robotnicy zjednoczenia przemysłu leśnego postanowili dać ponad plan 9000 m³ budulca dla stalingradzkiej elektrowni wodnej. We wsi Siniewir w obwodzie zakarpackim, odbył się „wiec” robotników leśnych, którzy postanowili wykonywać 200 procent normy dziennie, realizując zamówienia dla wołańskich elektrowni wodnych.

Jak donoszą ze Stalingradu, pracownicy tamtejszych zakładów przemysłowych podejmują liczne zobowiązania, mając na celu przyspieszenie wykonania

zamówień dla wielkich budowli epoki stalinowskiej. Halina Rakowa z zakładów materiałów budowlanych zobowiązała się wraz ze swą brygadą produkować codziennie ponad plan 3000 cegieł dla stalingradzkiej elektrowni wodnej.

Zakłady hutnicze „Krasnyj Oktjabr” dały już tysiące ton stali i walcówki dla stalingradzkiej elektrowni wodnej.

Załoga czeliabińskich zakładów budowy maszyn z radością przyjęła wiadomość, że wyprodukowane przez nią traktory pracują już na terenie kujbyszewskiej elektrowni wodnej.

W Kazaniu stworzono komisję naukową z rektorem uniwersytetu kazańskiego — Sitnikowem na czele, która współpracować będzie przy budowie wołańskich elektrowni wodnych.

J. Różyło-Pawłowska
naczelnik wydziału w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki

Studia humanistyczne szkola budowniczych świadomości społecznej

Ostatnie narady Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wysłuchane zagadnieniem kadr, poświęcone jako zagadnienie czołowe dla realizacji planu sześcioletniego sprawę kadr.

Powstanie Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki pozostaje w ścisłej łączności z ogromnym zapotrzebowaniem gospodarki państwowej na te kadry, których zarówno ilość jak i jakość posiada pierwszorzędne znaczenie.

Oczywiście główny akcent u progu planu sześcioletniego położony jest na kadry o przygotowaniu technicznym i ekonomicznym, na kadry, które mają tworzyć i organizować przede wszystkim bazę materialną dla dalszego marszu do socjalizmu.

Ten zrozumiały postulat naszej rzeczywistości, wysuwając się na czoło polityki kształcenia kadr, nie przesłania jednak wagi i znaczenia kadr innych specjalności. Przewidziana w planie sześcioletnim ogromna rozbudowa sieci szkół różnego typu, instytucji wydawniczych, bibliotek, muzeów, to elementy wielkiej rewolucji kulturalnej. Aby się ona mogła w pełni dokonać, potrzeba dużej ilości kadr pracowników o wysokim poziomie ideologicznym i fachowym. Zadanie to w dużym stopniu stoi przed szkolnictwem wyższym.

Ze wszystkich kierunków studiów w szkołach wyższych stu-

dia humanistyczne najbardziej bezpośrednio są związane z tworzeniem treści kulturowych. Przede wszystkim absolwenci wydziałów humanistycznych na uniwersytetach przysposobieni są do pracy na odpowiedzialnych stanowiskach w szkolnictwie, placówkach wydawniczych i różnych placówkach kulturalnych.

Oni to przede wszystkim będą owymi „inżynierami dusz”, którzy będą organizować myślenie mas, świadomy stosunek do stojących przed nimi celów. I dlatego należy bardzo mocno podkreślić znaczenie kształcenia kadr w naukach humanistycznych w okresie budowy podstaw socjalizmu.

Zmniejszony napływ kandydatów na studia humanistyczne w ostatnich latach świadczy o tym, że młodzież nie dość jasno rozumie znaczenie tych nauk dla kształtującej się naszej rzeczywistości, że nie zawsze przewidziane miejsca w gospodarce państwowej, a pierwszy w historii Polski państwowy plan kulturalny i oświatowy, zmierzający nie tylko do odrobienia wiekowych zapóźnień, ale i do całkowitej przebudowy świadomości społecznej — stawia przed nimi zadania ogromne.

U progu nowego roku akademickiego należy przypomnieć o tych zadaniach. Jednakże wspaniałe perspektywy przyszłości i wielkie możliwości, jakie stoją przed absolwentami studiów humanistycznych w związku z zaplanowaną rewolucją kulturalną, nie powinny zaciemniać obrazu stanu nauk humanistycznych na obecnym etapie.

Nauki humanistyczne bardziej niż inne dyscypliny przeniknięte są elementami kształtującymi światopogląd. Stąd silny związek nauk humanistycznych z panującą klasą społeczną każdej epoki, stąd mocne powiązanie naszej międzywojennej humanistyki z interesami klas wrogich chłopom i robotnikom. Nie należy się łudzić, że obciążenia nauki burżuazyjnej zostały w humanistyce przezwyciężone, że przeszła ona całkowicie z pozycji idealistycznych na pozycje materializmu dialektycznego i historycznego. Tak nie jest, trudna, nieustępliwa walka trwa.

Ala aby walka ta, walka klasowa na terenie nauk humanistycznych szybciej została uwieńczona zwycięstwem, potrzeba, aby młodzież chłopka i robotnicza, dla której w Polsce Ludowej stoją otworem bramy uniwersytetów, zdawała sobie z niej sprawę, aby brała w niej aktywny udział. Walka ta nie jest łatwa, wymaga nie tylko czujności klasowej, ale też i rzetelnej pracy nad pogłębieniem wiadomości teoretycznych i obranego przedmiotu studiów: jej punktem wyjścia i dobrej znajomości założeń marksizmu-leninizmu, winna być sumienna praca w bibliotekach i archiwach. Dobre poznanie przedmiotu. Nie wygra się jej drogą deklaracyjnych wypowiedzi i frazeologicznych opracowań. W końcu planu sześcioletniego oczekujemy bowiem nie tylko na dobre przygotowane kadry dla zawodów humanistycznych, ale także i na młodych naukowców, którzy dotychczasowe zapóźnienie nauk humanistycznych potrafią zlikwidować drogą poważnych osiągnięć naukowych.

Niechaj ten ambitny cel przyświeca wszystkim którzy studiują humanistyczne kierunki nauki. Wspaniała wizja realizacji planu sześcioletniego niechaj będzie bodźcem dla wzmocnienia wysiłków w nauce. Niedaleki bowiem jest czas, gdy kadry pracowników zawodów humanistycznych staną w pierwszej linii frontu realizacji tego planu.

Widzieliśmy w Polsce klasę robotniczą budującą wspaniałą przyszłość wolną od ucisku

piszą w liście do CRZZ robotnicy holenderscy

WARSZAWA (PAP). Wydział łączności międzynarodowej CRZZ otrzymał list od delegacji robotników holenderskich, którzy na zaproszenie polskich związkowców spędzili wczasy w Polsce.

W liście tym czytamy m. in.:

„Dzięki waszej wielkiej solidarności i gościnności, towarzysze uczestniczący w delegacji spędzili urlop, który byłby nie do pomyślenia dla robotnika w kraju kapitalistycznym.

Byli oni po powrocie do kraju przepełnieni entuzjazmem dla wszystkiego, co widzieli w demokratycznej Polsce Ludowej.

W kraju, w którym przez długie lata robotnik był uciskany i wykorzystywany w najgorszy sposób, gdzie żył w najskrajniejszej nędzy i biedzie — widzieli teraz wolną klasę robotniczą, budującą swą przyszłość bez wyzysku człowieka przez człowieka — przyszłość wolną od ucisku.

Byli zachwyceni błyskawicznym tempem, w jakim odbudowuje się (tak strasznie zniszczona) Warszawa.

Wielkie wrażenie wywarła na nich zdecydowana postawa pokojowa ludności Polski.

W fabrykach i przedsiębiorstwach, które zwiedzili, widzieli radość, z jaką robotnicy podchodzą do pracy, co jest do pomyślenia tylko w kraju, gdzie robotnik nie musi drzeć z obawy przed utratą pracy na skutek kapitalistycznego kryzysu.

Widzieli także, że kobiety mają równą prawną z mężczyznami, nie tylko przy pracy, ale także w całości kształcie życia politycznego i socjalnego.

Sukces Murzyńskiego Zespołu Pieśni i Tańca w Poznaniu

Onegdaj w auli Uniwersytetu Poznańskiego pod hasłem „O wolność i pokój” odbył się przy olbrzymiej frekwencji, zorganizowany przez Biuro Współpracy Kulturalnej z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Sztuki — występ Murzyńskiego Zespołu Pieśni i Tańca. Zespół ten pod kierownictwem poety afrykańskiego — Keita Fodeba składa się z 17 studentów pochodzących z Afryki Zachodniej, którzy w oryginalnych kostiumach, przy użyciu ludo-

Ponadto wielkie wrażenie wywarła na nich rola ruchu związkowego w sprawach krzewienia i rozwoju kultury, w instytucjach opieki nad zdrowiem pracowników, jak sanatoria, a zwłaszcza prewentoria.

Powrócili oni do swych fabryk i przedsiębiorstw, wzmocnieni i podniesieni na duchu wszystkim co widzieli w czasie pobytu w waszym kraju i zdecydowani podzielić się z kolegami wszystkim, co przeszli i widzieli w Polsce.”

Pierwsza w Polsce kobieta-sztygar pracuje w kopalni

„Bolesław Chrobry”

WAŁBRZYCH (PAP). W kopalni „Bolesław Chrobry” w Dolnośląskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego pracuje pierwsza w Polsce kobieta — sztygar, Zofia Lachowska. Jest ona sztygarem oddziału zatrudniającego 155 robotników.

Pierwsza w Polsce kobieta-sztygar jest matką dwojga dzieci, znajduje jednak czas, by po pracy zawodowej i wypełnieniu obowiązków gospodyni domu, uczyć się na kursach obsługi maszyn górniczych, wykazując niezwykłą pilność i duże zdolności.

wych instrumentów muzycznych — wykonali szereg oryginalnych, egzotycznych pieśni i tańców afrykańskich, z których zwłaszcza ostatni pt. „Bigolo” — opowieść o wielkim wozu afrykańskim, wywarł niezapomniane wrażenie. Oprócz pieśni i tańców ujrzeliśmy również inscenizację do tekstów poety afrykańskiego — Keity Fodeby, będącego równocześnie doskonałym reżyserem i aktorem oraz interesującym o brazek pt. „Pochodzenie jazzu”.

Po sukcesach w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach i Wrocławiu również występ poznański wywołał niespotykany aplauz tłumnie zebranej widowni, przemieniając się w wielką manifestację na rzecz pokoju. Oklaskom i bisom nie było końca, samych artystów zaś obdarowano wiązkami żywych kwiatów. Cały występ Murzyńskiego Zespołu Pieśni i Tańca był niezwykle cenną, ciekawą i niefałszowaną, bodaj po raz pierwszy widzianą w Poznaniu — lekcją ludowej kultury murzyńskiej, zarówno z punktu etnologicznego, jak i społeczno-politycznego. Do występu tego powrócimy jeszcze w obszerniejszym omówieniu. (s)

Przyjazd dokerów szwedzkich do Polski

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przybyli do Polski na zaproszenie zw. zaw. transportowców trzech dokerów szwedzcy z Goeteborga. Na dworcu w Warszawie gości witali przedstawiciele CRZZ i zarządu głównego Zw. Zaw. Transportowców.

Dokerzy szwedzcy spędzą w Polsce 2 tygodnie. W tym czasie zwiedzą oni stolicę, wybrzeże oraz będą wypoczywać w jednym z ośrodków wczasowych.

Dnia 30 września, wyjechał z Polski delegacji zw. zaw. transportowców z Finlandii i Szwecji, którzy brali udział w obradach komitetu administracyjnego międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Pracowników Transportu Lądowego i Powietrznego.

Gości zęgnali przedstawiciele CRZZ, ZZK i Zw. Zaw. Transportowców.

O pomieszczenie dla szkoły położnych — po raz wtóry

Skończyć z bezplanowymi „przeróbkami” gmachu przy ul. Polnej 60

Zdajemy sobie doskonale sprawę z zadań jakie stawia plan 6-letni przed służbą zdrowia. Szpitale, nowe kliniki a przede wszystkim coraz liczniejszą postawiającą na wsi izby porodowe czekają na kwalifikowane położne. Coraz bardziej rozszerzająca się sieć stacji opieki nad matką i dzieckiem woła również o położne. Trzeba nam około 15 tys. położnych, sił kwalifikowanych, świadomych swych zadań społecznych i obowiązków zawodowych.

Nie tak dawno wskazywał „Głos” na trudności Dyrekcji Państwowej Szkoły Położnych, napotykaną na drodze dalszego rozwoju uczelni. Uczennice pobierają naukę w warunkach nieodpowiednich, a brak odpowiedniej bursy uniemożliwia wychowywanie społeczne. Trzy stare, zapluskowane i zagzybione baraki spełniają rolę bursy, sal wykładowych, świetlic itp. Bursa, jeżeli tym mianem można określić niski duszny barak, mieści tylko część uczennic. Reszta, rozproszona po mieście, korzysta z prywatnych pokoi. Na marginesie trzeba dodać, że w tych dniach 18 uczennic zgłosiło się do dyrekcji z prośbą o umieszczenie w bursie, gdyż wygórowane opłaty za pokoje uniemożliwiają im dalsze kontynuowanie nauki. Cięższymi, jaka panuje w szkole, uniemożliwiają przyjmowanie dalszych zapisów uczennic.

Aby polepszyć warunki szkoły, nie trzeba wcale uciekać się do ostateczności budowania nowego gmachu! Obiekt na ten cel znajduje się w Poznaniu i

Czytelnicy piszą:

W dniu 26 września br. udałam się do spółdzielczego sklepu wędliniarskiego, oznaczonego numerem 18 przy ul. Półwiejskiej. Było to około godziny 9 rano. Po godzinnym czekaniu dostałam się wreszcie przed ladę, za którą obsługiwały klientkę dwie ekspedientki. Poprosiłam młodszą ekspedientkę o kilo kości na zupę. Ponieważ ekspedientka ta nałożyła mi na wagę jedynie same kości suche pozbawione szpiku, a więc bez treści pokarmowej, ja w sposób uprzejmy aby dotarła mi w połowie kości lepszych, których jak zauważyłem, było za ladą pod dostatkami. Wówczas ekspedientka ta zrzuciła ze złością przeznaczoną dla mnie kości z wagi i powiedziała opryskliwie w moją stronę:

„W takim razie nic pani nie dam”.

Gdy wzburzona pani ekspedientka chciała udobruchać uprzejmym zdaniem, ta wybuchnęła na mnie z jeszcze większą buzią powtarzając:

„Nic pani nie dostanie!”

Wobec tego usunęłam się sprzed wzburzonego oblicza tej pani i zwróciłam się już do drugiej, starszej ekspedientki (w okularach) z prośbą, aby ta odważyła mi kości takich jakie popadną. Widząc to ekspedientka pierwsza podbiegła do tej drugiej i poszeptala jej coś na ucho. Efekt tych szeptów był taki, że owa druga pani, ekspedientka odwróciła się ode mnie i mimo, że czekałam jeszcze kwadrans nie obsłużyła mnie wcale.

Pytam, czy tak winno się traktować klientów?

Janina Czajczyńska

lo niedaleko Kliniki Położniczej. Jest to były dom Putiałyckiego, w czasie okupacji całkowicie przerobiony na tzw. „Schwesterheim”. Budynek został wówczas kompletnie przerobiony i z komfortem wyposażony, z przeznaczeniem na bursę oraz szkołę dla położnych. O urzędzeniach tam zainstalowanych niech świadczy fakt, że w każdym z licznych pokojów mieści się umywalka z bieżącą ciepłą i zimną wodą, nie mówiąc już o salach demonstracyjnych, wykładowych, łazienkach itp. Te komfortowe urządzenia czekają na właściwego użytkownika z górą 5 lat!

Tymczasem z dziwnym uporem gmach trzyma w ręku Dyrekcja Państwowych Poznańskich Zakładów Graficznych — Południe, która obecnie pragnie otworzyć tutaj typową drukarnię dla biletów tramwajowych, kinowych, teatralnych itp. Gmach do niedawna świecący pustkami (tylko częściowo zajęty na biura) przerabia się do nowych celów drukarni. Podłogi parkietowe zostają zrywane, urządzenia wodociągowe usuwane, drzwi wyjmowane, a ściany burzone.

Wielomilionowej wartości obiekt w naszych oczach ulega dewastacji.

Dyrektor techniczny Zakładów, ob. Kurowski, poinformował przedstawiciela naszego piśmi, że w tym gmachu staną maszyny sprowadzone z Bydgoszczy i Wrocławia (gdzie znajdują się w ruchu), aby tutaj rozpocząć produkcję. Ciekawe jest tłumaczenie dyr. Kurowskiego dlaczego właśnie w Poznaniu ma powstać tego typu drukarnia. Jego zdaniem... aby utrzymać w posiadaniu gmach (!)

Czy można dla zaspokojenia niezdrowych ambicji (jeżeli tylko dlatego) narząca państwo na ogromne straty? Ciekawymi byłoby dowiedzieć się czy kompetentne czynniki w Warszawie, zatwierdzając plan Poznańskiej Dyrekcji Zakł. Graf. wiedzieli w jakim gmachu i drogą jakich strat zostanie zainstalowana drukarnia?

Czy czynniki te zostały należycie poinformowane jakimś celem ten gmach ostatnio służył i do jakich bardziej się nadaje?

Smiemy twierdzić — że nie.

W drukarni, rzecz jasna nie trzeba parkietów ani innych urządzeń, które konieczne są dla

bursy i szkoły. Cóż się więc z nimi stanie?

Również i o tym „pomyślała” Poznańska Dyrekcja gdyż zamierza... sprzedać je miejscowemu oddziałowi SPB i tą drogą — jak się wyraził dyr. Kurowski — wprowadzić „oszczędności” na sumę około 3 mln. zł. Ciekawy to sposób pojmowania zasad oszczędności.

Problem przyznania szkole tego gmachu jest palący. Sprowadzone z Bydgoszczy czy Wrocławia maszyny, na pewno mogłyby być tam nadal użytkowane. Z ich sprowadzeniem należałoby poczekać do znalezienia odpowiedniejszego na ten cel gmachu, niż były „Schwesterheim”. Jeżeli już konieczne (w co wątpimy) miało w Poznaniu powstać tego rodzaju drukarnia, to na pewno znalazłoby się inny gmach.

Robotnicy poznajscy na odczucie TWP

Z okazji otwarcia sali odczytowej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej we własnych lokalach przy ul. Fredry 9 (dawn. „Teatralna” w gmachu Opery) — Zarząd Wojewódzki TWP w Poznaniu organizuje we wtorek, dnia 3 września br. o godz. 18.00 odczyt inauguracyjny poświęcony z dyskusją na temat: „Jak powstało życie na ziemi”, który zostanie wygłoszony przez prof. U. P. dr. Barański.

Celem nawiązania bliższej współpracy między TWP a robotnikami poznajskich zakładów fabrycznych z przedstawicielami delegacji poznajskich zakładów fabrycznych z przedstawicielami pracy i zasłużonymi robotnikami na czelę.

Ze wskazywaliśmy chociażby dom na narożniku ul. Ułańskiej i Siemiradzkiego. Trzeba tu dokończyć budowę, na co na pewno znalazłyby się subwencje, skoro znaleziono je na przebudowę gmachu przy ul. Polnej 60.

Jak stwierdził przedstawiciel naszego piśmi, na pierwszym piętrem rozpoczęto już rozbiórkę parkietu. Trzeba, aby kompetentne czynniki natychmiast wkroczyły w tę sprawę i spowodowały bezwzględne zaprzestanie dalszych przeróbek. Niechaj władze ocenią w czym rzeczywiste interesie przeprowadza się tak nieprzemyślane prace? Niech fachowcy ocenią czy plan stworzenia tego rodzaju drukarni właśnie w tym gmachu jest celowy.

Czy nie należałoby gmach, przystosowany kompletnie do celów szpitalno-szkoleniowych, przydzielić borykającej się z wielkimi trudnościami Szkole Położnych a Zakładom Graficznym przeznaczyć jeden z dwudziestu kilku budynków w Poznaniu, które nadają się do remontu i oczekują użytkownika.

HENRYK KAMZA

Harcerski KONKURS na najlepszą gablotkę przyrodniczą

W ciągu miesięcy wakacyjnych, na koloniach szkolnych i harcerskich, w ramach wycieczek organizowanych na początku roku szkolnego przez nasze drużyny i zastępy gromadzi młodzież najrozmaitsze zbiory. Przyjeżdżają starannie zapakowane i zasuszone rośliny w zielnikach, pudełka z różnego rodzaju minerałami, zawinięte starannie w papier lub w watę

27 pracowniczek PSS karmi kientów Gospody Dietetycznej smacznie i zdrowo

PSS uruchamiając swoje liczne nowe placówki bierze pod uwagę potrzeby i życzenia ludzi pracy. Dowodem tego jest ciesząca się dużym powodzeniem na terenie Poznania kuchnia jaskro-dietetyczna.

P. S. S. uruchomiła przy ul. Walki Młodych kuchnię jaskro-dietetyczną, to gospoda nr 1. Wchodzimy do wnętrza. Białe nakryte stoliki zapraszają do spożycia potraw. Panią w białym fartuchu pytamy o kierownika.

— To właśnie ja, odpowiada uprzejmie rozmówczyni.

— Co można dobrego spożyć — mówimy wciągając nozdrzami miłą woń.

— Wybór jest duży, objaśnia ob. Leśniak. Zaznaczą tylko, że wszystko przyrządzone jest na masle.

— A mięso?

— Podajemy cielięciny i drób, a do tego dużo jarzyn.

Istotnie nawet najczulszy żołądek znajdzie coś odpowiedniego dla siebie w gospodzie jaskrojkiej. Można dostać także śniadanie, czy też pożywną kolację. Gospoda posiada pokazalnicę liczbę stałych bywałców, którzy przychodzą z góry co żądać. Inni mają czasem drobne życzenia, które

wyrażają często w rozmowie z kierowniczką gospody. Np. życzy ktoś tarte ziemniaki zamiast całych, bowiem innych nie może jeść. Poprosi i już zamówione danie „jedzie” na stół.

Oprócz obiadów popularnych, klubowych i śniadań, można każdej chwili otrzymać danie na „zamówienie”. Na karcie figuruje trzynaście takich dań. Ceny są przystępne, potrawy pełnowartościowe. Np. ryż zapiekany z jabłkami — 132 zł, makaron z serem i masłem 75 zł, cielięcina z surówką i ziemniakami — 113 zł, knedle z sliwkami z masłem — 100 zł, kaszka z masłem i sokiem — 75 zł, ryż zapiekany z cielięcina — 150 zł, omlet z sokiem — 120 zł.

Specjalnością kuchni są wyśmienite bukiety jarzynowe polane masłem. Pełen talerz tych przysmaków kosztuje tylko 96 zł. Danie tym można naprawdę nasycić się.

Lokal został otwarty 22 lipca br. W pierwszych dniach wydawano do 200 obiadów dziennie, obecnie wydaje się przeszło 500. W godzinach obiadowych jest często tak duży napływ klientów, że nie mogą oni otrzymać miejsca przy stole. Wobec stale rosnącej ilości konsumentów, lokal ten będzie wkrótce zbyt szczupły i powstanie konieczność otwarcia dalszych.

Wchodzimy do kuchni. Idealny porządek i miłe zapachy w powietrzu.

— Kucharza nie ma? — pytamy widząc same kobiety.

— Jest — pada odpowiedź, — ale też w spódnico.

Miła kucharka uśmiecha się. Dwudziestosiemiosobowy personel tej gospody, to same kobiety. Radzą sobie wyśmienicie i pracują dobrze.

Widać to po zadowolonych twarzach konsumentów. Pracownicy tej potrzebnej placówki starają się, aby byli z nich zadowoleni wszyscy ludzie pracy, którzy korzystają z ich usług. (a. p.)

BABIE LATO

Godzina 6. Cudny ranek. Spiker mówi: „Dzień dobry państwu. Jest dziś niedziela, 1 października. Temperatura wynosi w tej chwili 14 stopni. W ciągu dnia dojdzie do 24 stopni”.

Oho, babie lato, prawem jesieni nadeszło. Trzeba niedziela rozsądnie wykorzystać. Wier odrzucić bracie wygodne pościele i dalejże na słońce, na powietrze.

Ściele się rudolistny pokrowiec. Mienią się żółknące korony lip.

W solackim parku Stalina rozkosznie od słońca poświatły. Spacerowiczów pełno. Człowiek jakby drugą młodość przeżywał: nabiera pełną pierśią rozgrzanego powietrza, chciałby objąć otaczający go świat.

Nie, nie, nie posiadacie mnie o tani sentymentalizm; polska sławna jesień urzeka każdego. A poza tym niedziela. Można z pasmą zająć wyrwać kilka godzin i spacerować wśród jesiennych drzew.

Mały Pawełek też nie umie pohamować dziecięcej, jakże

zrozumiałej pustoty. Powiada do mamusi, że chciałby nanizać na nitkę maleńkie owoce rajskich jabłuszek. Ale już po chwili interesuje go spadły bursztynowy liść klonu.

Jakże przyjemnie byłoby piśać w tym nastroju jeszcze dłużej... ale cóż, kiedy nasuwa się inna sprawa. Dlatego trzy gwiazdki.

Spacerkiem umęczylimy się ale tak jakoś powiedziałbym zdrowo. Pić się chce. Człowiek by z przyjemnością siadł przy stoliku zjadłby co (w sobotę dali pensję można sobie pozwolić), cóż, kiedy restauracja nad stawem zamknięta. Ze to już październik. No to co? Ale ładnie, ciepło.

Doprawdy w promieniu dwóch co najmniej kilometrów jeden kiosk. I pił teraz wodę czy limonadę w dodatku z butelki, stojąc na umęczonych nogach.

Szkoda, że tak musiałem zmarnować temat poniedziałkowego felietonu.

Moja wina, pytam? t. h. n.

surowce, półfabrykaty i gotowe próbki produktów fabrycznych. Te wszystkie materiały to doskonałe pomoce do nauki całorocznej, które pozwolą dzieciom przyswoić wiedzę w sposób bardziej atrakcyjny i ciekawy.

W związku z powyższym Komenda Wojewódzka ZHP ogłosiła wielki konkurs na najlepszą i najładniejszą tablicę lub gablotę wykonaną z zebranych materiałów w czasie akcji letniej lub w pierwszym okresie roku szkolnego. Tablica ta powinna być tematycznie związana z zagadnieniem produkcji i planem 6-letnim, lub z zagadnieniem wiedzy, pokazując jak wiedza umożliwia kierowanie i przekształcanie sił przyrody, tak aby coraz lepiej służyły one człowiekowi.

Tematy tablic lub gablot mogą być różne np.: „Jak powstały torf”, „Węgiel nasz bogactwo”, „Polska produkcja sztucznego włókna”, „Dwa pokolenia paproci”, „Zapylanie roślin” i inne.

W konkursie powinny wziąć udział wszystkie drużyny harcerskie. Prace winny być wykonane samodzielnie przez zespoły dziecięce. Przystane prace ocenią Komenda Powiatowa, uwzględniając wkład dzieci z drużyn wiejskich i przysyłają do Komendy Wojewódzkiej trzy najlepsze.

Za najlepsze tablice, gabloty przewiduje się wartościowe nagrody w postaci książek i pomocy naukowych.

KRONIKA PAŹDZIEK

PONIEDZIAŁEK 10. Stosunek w.: 5.51
Aniołów Str. Księżyc w.: 18.33
zach.: 17.34
zach.: 10.51

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Dyżur pełni: Szpital Wojew. (tel. 40-01)

Pogotowie P. C. K. — 6666 6667

Strajk Polarny — 1898 7777

Komenda Milicji Obyw. — 8891

KOMUNIKATY

Zebrań mleczniczek Ligi Kobiet Łazarz, koło 2 Poznań odbędzie się w poniedziałek, 2 października bm. o godz. 18.30 w świetlicy PMT, Wojskowa 5.

Zabawa dla dzieci odbędzie się 8 października, tj. w niedzielę w świetlicy PMT, Wojskowa 5; początek o godz. 14.

CO GDZIE I KIEDY W POZNANIU

TEATRY

WIELKI — Dziś teatr nieczynny. Jutro „Madame Butterfly” Pucciniego.

POLSKI — Dziś teatr nieczynny. Jutro „Las” Ostrowskiego.

NOWY — Dziś teatr nieczynny. Jutro „Oby cię” Simonowa.

KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś teatr nieczynny. Jutro „Piękna Oberżystka” Goldoniego.

MŁODEGO WIDZA — Dziś i codziennie o godz. 18 „Góry Woroblowe”.

KINA

Apollo — o godz. 18, 18 i 20 „Orzeł Kaukazu”;

Baltyk — o godz. 18.30, 18.30 i 20.30 „Stiepan Razin”;

Muza — o godz. 18 „Moja miła”; Warta — najnowszymi program aktualności o godz. 18, 11 i 12 — o godz. 14 i 16 „7-miu śmiałych”; o godz. 18 i 20 „Przeżycie”; Rialto — o godz. 18, 18 i 20 „Śpiewak nieznan”; Letnia (Park Targowy) — o godz. 18, 18 i 20 „Pieśń tajski”.

MUZEJA

Muzeum Narodowe czynne: w poniedziałki zamknięte, we wtorki, czwartki i soboty od 9 — 15, w środy i piątki od 12 — 19; w niedziele i święta od 10 — 15.

Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego 10 26/27) czynne w niedziele i święta o godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—12, w poniedziałki zamknięte.

Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30.

WYSTAWY

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Odział w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 2a „Doroczna Wystawa Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Poznańskiego” otwarta w dni powszednie od godz. 10—18, w niedziele i święta od godz. 10—17.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Głos” w Poznaniu

Redaktor naczelny: Jan Zararski

Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13

Proszona Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wdrobienie Zakład Główny w Poznaniu

PROGRAM II

(Fala Poznania 249 mg)

(Zastrzeżenie zmiany w programie)

5.00 Początek audycji; 5.05

Streszczenie wiadomości porannych; 5.10 Audycja dla

wiel: 5.20 Koncert; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15

Koncert; 6.50 Poradnictwo fachowe; 7.00 Dziennik; 7.15

Muzyka; 8.00 Streszczenie wiadomości porannych; 8.05 Aktualności Poznania i program

dnia; 8.15 Przerwa; 13.25 Program dnia; 13.30 Audycja

szkolna dla klas III—IV; 14.10 W. A. Mozart: Sonata; 14.30

Audycja szkolna dla klas V do VII; 14.50 Koncert; 15.30

Audycja dla dzieci; 15.50 Audycja PCK dla chorych; 16.20

Transmisja Inauguracji Roku Akademickiego z Warszawy; 17.00

Dziennik; 17.15 Koncert; 18.00 „W Tatrach”; op. 27

Zeńskiego; 18.15 „Poznajemy osiągnięcia ZSRR”; 18.30

Śpiewaki „Siostry Trile”; 18.40 Poznański dziennik

wieczorny; 18.50 Gra Whitehead — wiolonczka; 19.00

Pieśń polskie; 19.20 Z cyklu: „Wybieramy zawod”; — pogadanka pt. „Co dał kurs w szkole

Przysposobienia Przemysłowego”, w oprac. Kazimierza Świdzkiego; 19.30 Mozalka

muzyczna; 19.45 Odpowiedzi na listy; 20.00 Dziennik; 20.30

Koncert; 21.30 Muzyka i aktualności; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 „W królestwie natury”; 24.00 Koniec audycji.

Pracownicy poszukiwani

Majstra, względnie czeladnika farbiarskiego na przedę, bawelne, wełne, jedwab i dzianinę poszukujemy zaraz. Zgłoszenia „Niewidomy”, Poznań plac Wielkopolski 9. K2167

Księgowych bilansistów, księgowych i kontyngentów zatrudni zaraz „PZGS” Samopomoc Chłopska” w Krośnie Odrzańskim. Warunki mieszkaniowe dobre. Wynagrodzenie według obowiązującej umowy zbiorowej. Zgłoszenia kierować na adres „PZGS” Samopomoc Chłopska” w Krośnie Odrzańskim, ul. Szkolna nr 1. K2181

Wolne posady

Potrzebny pomocnik piekarski zaraz. — E. Smorowski, Zn. Rokosowskiego 19. 9332g

Gospośia potrzebna natychmiast. Litewska 17, m. 1 (Sołacz). 9334g

Pomoc domowa, dobre warunki, zaraz potrzebna. Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 9276g

Pomoc do dzieci potrzebna zaraz. Śniadeckich 7, m. 10. 9294g

Pomoc domowa potrzebna. Dobre warunki. Libelta 13, wejście Kościuski, parter, Rusańska. 9317g

Pomoc domowa z noclegiem potrzebna. Kokowicz, Poznań, Siemiradzkiego 10a, m. 8. 9306g

Ekspedientka do piekarni potrzebna z całkowitym utrzymaniem. Oferty Głos Wielkopolski dia. 9219g.

OGŁOSZENIA DORNE

Ogrodnik potrzebny, gospodarstwo koło Warszawy. Warunki dobre. Oferty: „Sad”. Czytelnik, Warszawa, Poznańska 38. K2178

Dziewczyna gotowaniem, z noclegiem, zaraz. Ogrodowa 18, m. 3. 9307g

Pomoc domowa gotowaniem zaraz. Grunwaldzka 59, m. 3. 9298g

Shuka posady

Która nadleśniczo, kierownictwo majątku, przyjmie starszego łowczego wzgl. polowego. Oferty Głos Wlkp. dia 3824.

Nauka

Grv fortepianu udziela, również nie posiadającym instrumentu — Bakowska, Ostroroga 10. 9313g

Przycyconych ślusarzy, robotników, przyjmie zaraz Zakład M. T. 18. Poznań, ul. Warszawska 39. K2179

Księgowego z znajomością J.P.K. poszukuje Centrala Ogrodnicza — Delegatura Powiatowa w Obornikach. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla pracowników finansowych. K2177

Pracowników rolnych sezonowych i stałych, rzemieślników zatrudni zaraz Państwowe Gospodarstwo Rolne Okręg Szczecin i Pólnoc. Placa wg Układu Zbiorowego, mieszkania zapewniona. Należy się zgłaszać: Szczecin, ul. Mickiewicza 41 — P.G.R. Okręg Pólnoc, Oddział Zatrudnienia i Placy. K2180

Motocykl 125 cm³, illo. — Telefon 47-39.

Maszyna damska, wpuszczana (okrągła), dobra. — Zydowska 15/19, m. 6a. 9312g

Z likwidacji sprzedam maszynę do pisania „Erika”, Matysiak, Marcina 21, m. 4. 9299g

D. K. W. kabriolet. Poznań, Zwierzyniecka 8. 9314g

BMW 750 z przyczepą, stan bardzo dobry. Poznań, Świerczewskiego 25, od 14—18. 9318g

Patelnon iak nowy tanio sprzedam. Matejki 67, m. 3. 9322g

Sprzedam parę mebli, kompl. klubów, gobelin, składających się z 12 przedmiotów. — Poznań, Michała 75 (Zawady), I piętro, od 15—17. 9309g

Kupna

Kupię parcelę lub wille. Oferty Głos Wlkp. dia 9290g

Kupię parcelę z domkiem wprost od właściciela. Oferty Głos Wlkp. dia 9282g

Zamiana

Zamienię 2 1/2 lub 3 1/2 pokoju kuchnią, komfort, lokalno-centralnym ogrzewaniem. Solecie 1100 m od morza, na podobne w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski dia 9189g.

Pokój na duży lub pokój kuchnia, Zwrot remontu do 120 tys. Of. Głos Wlkp. dia 9324g.

Dwom studentkom zamienię pokój używaniem kuchni, łazienki. Sz

I Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe pracowników sądowych i prokuratorskich

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Poznaniu Pierwsze Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Zw. Zaw. Prac. Sądowych i Prokuratorskich R. P., zorganizowane przez Oddział w Poznaniu. Głównym terenem rozgrywek w piłce nożnej, lekkiej atletyce i siatkówce było boisko Ognia.

Na boisko, przybrane we flagi oraz hasła wkroczyło ponad 200 zawodników i zawodniczek, reprezentujących prawie wszystkie ośrodki kraju. Najliczniej obselane zostały igrzyska przez Kraków, Wrocław, Łódź, Kielce i Po-

znań, Wojewódzki Prok. Cieśluk, ob. Jankowski z Centr. Zw. Zaw. i in. Bezpośrednio po otwarciu igrzysk rozpoczęły się rozgrywki w poszczególnych dyscyplinach, które miały charakter eliminacji. Do biegu na 100 m zgłosiło się 36 zawodników, z których Małolepszy St. (Wałbrzych) uzyskał najlepszy wynik 12,9 sek. W biegu na 60 m startowało 28 zawodniczek. Najlepsze wyniki uzyskały: Marciniak Irena (Wrocław) i Wolszerek Danuta (Kielce) 9,9 sek. przed Swierkowską (Poznań) 10 sek. W skoku wwyż trzech zawodników przekroczyło 1,42 m: Janiszewski (Kielce), Rogala J. (Łódź) i Piotrowski M. (Po-

znań). W biegu na przelaj na dystansie 2000 m zwyciężył swych 13 konkurentów Imach Kaz. (Wrocław) w czasie 8.15.06 min. 2) Jakubowski M. (Olsztyn) 8.23.05 min. 3) Mączka (Wrocław) 8.40 min.

Do turnieju piłkarskiego wystąpiły trzy drużyny. W meczu Poznań — Łódź wygrali miejscowi bez większego wysiłku 5:0, a Kraków zwyciężył przemyconych poprzednim meczem łódzkich piłkarzy 8:0.

W turnieju siatkówki kobiecej do finału zakwalifikowały się drużyny: Wrocławia, Chojnic i Bydgoszczy. Pierwsze spotkanie rozegrane w ramach finału przyniosło zwycięstwo Chojnicom przed Wrocławiem 2:1. W konkurencji męskiej walka o pierwsze miejsce rozegra się pomiędzy Krakowem i Poznaniem po wyeliminowaniu zespołu Wrocławia (porażka z Krakowem) 0:2).

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się również walki w tenisie stołowym oraz w strzelaniu, które zakończone zostaną w dniu dzisiejszym. Dziś odbędą się dalsze spotkania na boisku Ognia oraz zawody kajakowe na jeziorze „Rusałka”.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się również walki w tenisie stołowym oraz w strzelaniu, które zakończone zostaną w dniu dzisiejszym. Dziś odbędą się dalsze spotkania na boisku Ognia oraz zawody kajakowe na jeziorze „Rusałka”.

Primke i T. Bura tenisowymi mistrzami AZS-u

Na kortach AZS zakończono turniej tenisowy sekcji tenisowej AZS. Mistrzem w grze pojedynczej mężczyzn został po ciekawej, emocjonującej grze Z. Primke, bijąc w finale E. Borowczaka 6:8, 9:7, 6:1, 7:5.

W konkurencji juniorów I miejsce zajął zastępując T. Bura wygrywając z Wudarskim 2:6, 6:4, 6:4.

Gry kobiet i juniorek nie zostały jeszcze dokończone. (pkw)

Eliminacje tenisowe I kroku

Na kortach AZS w Poznaniu rozpoczęły się eliminacje ośrodka poznańskiego w ramach mistrzostw „Pierwszego kroku tenisowego” dla najmłodszych.

Na starcie jest ponad 60 adeptów sportu tenisowego. (pkw)

0:4 przegrał Związkowiec w Chorzowie

W spotkaniu o mistrzostwo klasy państwowej Unia — Ruch pokonała poznańskiego Związkowca 4:0 (2:0). Gra stała na niezłym poziomie, zwłaszcza w pierwszej połowie, kiedy poznaniancy byli równorzędnym przeciwnikiem.

Bramki zdobyli: Tim i Breuter — po 1, Cieśluk — 2, w tym jedną z rzutu karnego. Sędziował Kropicki ze Szczecina. Widzów 10 tys.

Inauguracja roku szkolnego Wyższej Szkoły WF

Rektorat Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu zawiadania, że wykłady i ćwiczenia dla słuchaczy wszystkich lat studiów rozpoczynają się dzisiaj, o godz. 16 uroczystą inauguracją roku akademickiego w auli Państw. Zakładów Kształcenia Administracyjno-Handlowego przy ul. Śniadeckich 56/58.

Udział wezmą przedstawiciele władz miejskich i delegaci GKPF.

Sukces polskich tenisistów

Warszawa wygrywa ze Sztokholmem 4:2

Wspaniała postawa Radzia

W drugim dniu spotkania tenisowego Warszawa — Sztokholm odbyło się spotkanie w grze pojedynczej mężczyzn pomiędzy Davidssonem i Skoneckim. Walka prowadzona była bardzo zawiąnię i trwała przeszło trzy godziny. Po pięciostopowej walce, lepiej grający Polak pokonał trzecią raketę Szwecji 13:15, 6:0, 6:4, 3:6, 6:3.

W ostatnim dniu zawodów w niedzielę Polacy zapewnili sobie w ogólnej punktacji zwycięstwo w stosunku 4:2, potwierdzając że polski tenis wykazuje stałą poprawę. Szwedzi, gdzie tenis jest bardzo popularny, mają w świecie międzynarodowym bardzo dobrą opinię i stanowią wysoką klasę.

Oto wyniki dnia wczorajszego:

Gulbrandson — Jędrzejowska 6:1, 3:6, 6:3.

Stockenberg — Piątek 9:7, 7:5, 7:5.

Davidsson — Axelson — Skonecki-Piątek 3:6, 4:6, 3:6.

II liga

Kolejarz Ostrów — Widzew Łódź 3:2

Kolejarz (Bydgoszcz) — Stal (Sosnowiec) 4:0

Włóknarz (Chodaków) — Kolejarz (Toruń) 3:1

Związkowiec (Radom) — Gwardia (Szczecin) 2:3

Kolejarz (Świdnica) — Budowlani (Gdańsk) 0:5

Ogniwo (Bytom) — Ogniwo (Tarnów) 1:0

Włóknarz (Częstochowa) — Kolejarz (Przemyśl) 0:0

Związkowiec (Przemyśl) — Związkowiec (Chełmek) 2:1

Stal (Katowice) — Ogniwo (Częstochowa) 5:3

W grupie wschodniej prowadzi Stal (Katowice) 26 pkt., przed Ogniwem (Bytom) 25 p. i Ogniwem (Tarnów) 24 p.

W grupie zachodniej prowadzi Gwardia (Szczecin) 24 pkt., przed Stalą (Sosnowiec) 22 pkt. i Włóknierzem (Chodaków) 21 punktów.

LEKKA ATLETYKA

Polska Środkowa — Polska Południowa 147:88

Polska Północna — Polska Zachodnia 138:66

Boks

Stal Włóknarz 13:7

W hali sportowej na Widzewie w Łodzi rozegrany został mecz pięściarski, między reprezentacjami Zrzeszeń Sportowych Stali i Włókniarza. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem ZS Stal 13:7 i rozegrane było w dziesięciu kategoriach. Reprezentacja Włókniarza wystąpiła osłabiona brakiem Marcinkowskiego, Olejnika i Jaskóły, którzy są kontuzjowani.

Z pięściarzy kadry narodowej słabą formę wykazali: Sznajder, Nowara i Drapała.

Lublin — Kraków 8:8

Niespodzianką tego spotkania była porażka Trzemeszkiego.

Budowlani (Poznań) — Stal (Poznań) 8:6

Związkowiec (Poznań) — Gwardia (Krotoszyn) 12:6

Spójnia (Gdańsk) wygrała turniej Zrzeszenia

W rozegranych bokserskich mistrzostwach Zrzeszenia Sportowego Spójnia w Szczecinie tytuł mistrza zdobył Gdańsk — 29 pkt., przed Szczecinem — 24 pkt. i Wrocławiem — 20 pkt.

Gulbrandson-Davidsson — Jędrzejowska-Skonecki 6:1, 3:6, 6:3.

Stockenberg — Radzio 8:10, 6:3.

Spotkanie to zostało przerwane z powodu zapadającego zmroku. Wynik uzyskany przez Polaka jest dla niego wielkim sukcesem, gdyż Szwed jest mistrzem Wimbledonu w kategorii juniorów.

I LIGA

Unia-Ruch — Związkowiec (Poznań) 4:0

Włóknarz (Łódź) — Budowlani (Chorzów) 1:1

Kolejarz (W-wa) — Związkowiec (Krak.) 5:1

Siatkarki i siatkarze w walce o tytuł drużynowego mistrza Polski

Na kortach Ognia w Łodzi, rozpoczęły się finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polskiej w siatkówce kobiet. W mistrzostwach biorą udział 4 drużyny. Kolejarz Gdańsk Spółnia Warszawa, AZS Warszawa, Unia Łódź.

W pierwszym meczu mistrzostw warszawska Spójnia, po ciężkiej 5-setowej walce, pokonała Kolejarza Gdańsk 3:2 (13:15, 15:8, 15:4, 5:15, 15:12).

Drugiego spotkania między Unią Łódź a AZS Warszawa nie dokonano. Pierwsze dwa sety wygrała łatwo łódzka Unia 15:8, 15:4. W trzecim lodzianki zlekceważyły przeciwniczki i przegrały seta 13:15.

W drugim dniu mistrzostw Polski w siatkówce kobiecej odbyło się dokończenie przerwanej w dniu poprzednim meczu Unii Łódzkiej z AZS-em warszawskim. Wygrały siatkarki Unii 15:7, zwyciężając AZS 3:1.

Następne spotkanie Unii Łódzkiej z warszawską Spójnią zakończyło się, po ciekawej i zaciętej 5-setowej walce, zwycięstwem Unii 3:2.

W następnym spotkaniu warszawski AZS odniósł niespodziewanie lecz zupełnie zasłużone zwycięstwo nad Kolejarzem Gdańsk 3:0.

Decydujący mecz o tytuł mistrza Polski w siatkówce kobiecej na rok 1950 wygrała Unia łódzka 3:2.

W ten sposób Unia zdobyła zdecydowanie pierwsze miejsce, zaś Kolejarz Gdańsk — czwarte.

Mecz o drugie i trzecie miejsce, między Spójnią Warszawa i AZS Warszawa został odwołany.

W pierwszym dniu turnieju o mistrzostwo Polskiej w siatków-

Liga hokejowa

Związkowiec (Gniezno) nadal niepokonany

Spotkanie Związkowca (Gniezno) z jedenastką Związkowca (Środa) zapowiadało się bardzo ciekawie, chociażby z tego względu, że drużyna średzka zdołała wyrwać jeden cenny punkt znajdującej się na dru-

gim miejscu w tabeli drużynie Włókniarza. Tymczasem hokeiści gnieźnieńscy rozgromili swego przeciwnika, wygrywając mecz w stosunku 12:0. Bohaterem meczu był Jan Flinik, zdobywając sam 8 bramek. W drużynie pokonanej zawiódł bramkarz, szczerząc w fatalny sposób szereg możliwych do obrony pól.

Włóknarz remis'u'e ze Związkowcem (Pzn)

Rewanżowe spotkanie dwóch lokalnych rywali, po zbyt ostrej grze zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Obie drużyny nie wykorzystały wiele dogodnych momentów podbramkowych. Zawodnicy linii napadów. Zawody prowadził ob. Nowacki i Bestyński ze Związkowca (Poznań), co zasadniczo w ligowych spotkaniach nie powinno mieć miejsca, nic więc dziwnego, że do orzeczeń sędziów miało wiele zastrzeżeń.

Kolejarz 'Gniezno 3:3 Cłrobry (Gniezno)

Gimnazjalny zespół Chrobrego znacznie poprawił swoją formę i po ciekawej grze zdołał wyrwać jeden punkt swemu lokalnemu rywalowi, poprawiając swoją pozycję w tabeli ligowej.

Włóknarz jun. — Państw. Gimm. Mech. jun. 3:1 (2:0)

Skonecki grać będzie w Poznaniu

POZT organizuje w dniu 15 października mecz tenisowy CWKS — Warszawa — Poznań, w którym wystąpią m. in. Skonecki, Radzio, Olejnik, Rudowski i in., a ze strony Poznania Jaskowiakówna, Piątek, Tomaszewski.

Cały dochód z tej imprezy przeznacza się na odbudowę Warszawy. (pkw)

Krzyżanowski mistrzem Polski w dziesięcioboju

Rozegrany w Gdańsku 10-bój o tytuł mistrza Polski przy udziale 5 zawodników przyniósł zwycięstwo Krzyżanowskiemu (Gdańsk), który uzyskał 5819 p. przed Krzesińskim — 5414 p. Z powodu choroby nie startował Adamczyk z Poznania.

Klasa A POZPN

Gwardia (Kalisz) 0:0 Kolejarz Ib (Poz.) 0:0

W meczu o mistrzostwo klasy A POZPN spotkały się w Poznaniu, na boisku debieckim zespoły obu drużyn. Mecz stojący na przeciętnym poziomie zakończył się wynikiem remisowym, co jednak nie odzwierciedla istotnego układu sił. Kaliszanie od samego początku spotkania ujęły inicjatywę w swoje ręce nie oddając jej aż do końcowego gwizdka sędziego. Rezerwy Kolejarza niewiele miały do powiedzenia, a sporadyczne ich wypadły przytomnie likwidowały linie defensywne gości. Nieliczne strzały na bramkę pewnie wylapywał bramkarz gwardzistów. Szczególnie w drugiej połowie gry zaznaczyła się silna przewaga gości, którzy nie schodzili z polowy przeciwnika. Tylko rażącej indolencji strażalowej napadu gości oraz dobrej postawie obrońców gospodarzy, zawdzięczać mogą kolejarze uniknięcie porażki.

Spójnia (Kalisz) 18:0 Kolejarz (Jarocin)

Rozegrany w ramach mistrzostw klasy A POZPN mecz w Kaliszu pomiędzy obu drużynami zakończył się wysokim i rzadko notowanym zwycięstwem drużyny gospodarzy. Jasnym jest, że przy takim układzie sił kaliszanie stanowili drużynę co najmniej o dwie klasy wyższą technicznie od gości. W drużynie jarocińskiej szczególnie zawiódł beznadziej-

ny bramkarz, który kilka bramek ma na swoim sumieniu.

Autorami bramek byli dla zwycięskiej drużyny Grajek 5, Wicha 5, Wójcik i Gorowski po 3 oraz Czechalski 2. Widzów 2 tysiące. (zb)

Stal (Poznań) 3:2 Kolejarz (Leszno)

W zawodach piłkarskich o mistrzostwo klasy A rozegranych w Lesznie zwyciężyła drużyna gości. Leszczyniancy mimo przewagi nie potrafili wykorzystać dogodnych sytuacji podbramkowych, oddając zwycięstwo jedenastce Stali, której lotny atak z kilku wypadów potrafił rozstrzygnąć zawody na swoją korzyść. Bramki zdobyli dla zwycięzców Kaczmarek 2, Kolczyński 1, dla pokonanych Nortmann 2. Sędziował słabo p. Sobczak.

Kolej. (Kęp.) — Unia (Mos.) 2:2
 Gwardia (P) — Spójnia (P) 1:6
 Budowl. (P) — Kolej. (Piła) 2:3
 Kol. (Kośc.) — Kol. (Raw.) 0:3
 Ogniwo (P) — Kol. (Grodz.) 1:1
 Unia (Środa) — Związk. Ib 2:1

Szczyptorniak

Stal (Pz) — Kolejarz (Leszno) 24:5 (12:3)

Przez cały czas mieli zwyciężyć zdecydowaną przewagę, górując pod każdym względem nad przeciwnikiem.

Akademią i imprezami sportowymi uczcił KS Głuchoniemi swój jubileusz

Poznański KS Głuchoniemi obchodził w dniu wczorajszym 25-lecie swego istnienia. Z tej okazji zorganizowana została okolicznościowa akademja w Domu Drukarza oraz rozegrano imprezy lekkoatletyczne, piłkę nożną oraz tenisa stołowego.

Akademję zagał ob. Włodarczyk a referat o rozwoju klubu na przestrzeni 25 lat wygłosił prof. Cz. Lorkiewicz, założyciel klubu. Zasłużonym członkom klubu wręczono dyplomy oraz wartościowe nagrody. M. in. nagrodę otrzymał ob. Gnot, uczestnik Olimpiady Głuchoniemi i rekordzista świata na 200 m — Kujawa. Otrzymała ona 50 tys. zł z GKPF z czego 10 tys. zł przekazała na fundusz pomocy dla Korei.

Pomorze — Śląsk 2:1

W Bydgoszczy rozegrano międzyokręgowy mecz hokeja na trawie, w którym reprezentacja Pomorza pokonała reprezentację Śląska 2:1 (2:0).

Ogniwo (Kr.) w finale druż. mistrzostw I. a.

W dodatkowych zawodach w ramach półfinałowych drużynowych mistrzostw Polski w lekkoatletyce, w Krakowie startowali Buhl i Puzio z Ognia oraz Konikówna z Kolejarza.

Buhl i Puzio uzyskały łącznie 4.011 pkt. co wraz z wynikami lekkoatletów Ognia, uzyskanymi w Poznaniu, daje sumę 25.184 pkt. i kwalifikuje drużynę krakowską do walk finałowych o mistrzostwo Polski.

LIGA SZACHOWA

Związkowiec (Poz.) 4:4 Kolejarz (Wrocław)

W niedzielę w ramach spotkania szachowego o mistrzostwo ligi Związkowiec poznański nieoczekiwanie zremisował z wrocławskim Kolejarzem w stosunku 4:4.

Najlepszą partię meczu rozegrał Krokos (Zw.) z Kaszczukiem (Wr.). Partia Kwileckiego (Zw.) i Gałęckiego (Wr.) zakończyła się remisem. Miłą niespodziankę zgotował Smigaj (Zw.) wygrywając z Mogenschnablem.

Włóknarz (Łódź) — Kolejarz (Kraków) 3:5

Tabela I Ligi

1. Gwardia (Kraków)	19	29	46:15
2. Unia Ruch	17	26	41:18
3. Kolejarz (Poznań)	19	22	43:35
4. Związkowiec (Kraków)	18	20	32:24
5. Górnik (Radlin)	18	19	28:24
6. Kolejarz (Warszawa)	19	18	34:42
7. CWKS	17	17	35:30
8. Ogniwo (Kraków)	17	17	23:22
9. Budowlani (Chorzów)	18	15	24:24
10. Górnik (Bytom)	19	15	29:58
11. Włóknarz (Łódź)	19	14	29:42
12. Związkowiec (Poznań)	20	8	16:46

